

Sygn. akt VI GC 585/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 lutego 2023 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Justyna Supińska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Marta Denc

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2023 roku w Gdyni

w postępowaniu gospodarczym

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w L.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą w L. na rzecz pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. kwotę 7,38 złotych (siedem złotych trzydzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża powoda (...) spółkę akcyjną z siedzibą w L. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 585/22

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 22 marca 2022 roku, sprecyzowanym w piśmie procesowym z datą w nagłówku „dnia 31 marca 2022 roku” (data prezentaty: 2022-04-05, k. 39 akt) powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w L. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 1 723,36 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 30 sierpnia 2021 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem odszkodowania obejmującego poniesione przez niego koszty naprawy urządzenia elektroenergetycznego uszkodzonego w dniu 05 grudnia 2020 roku przez podmiot, za który odpowiedzialność gwarancyjną ponosił pozwany ubezpieczyciel.

Nakazem zapłaty z dnia 19 kwietnia 2022 roku wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt VI GNc 1221/22 starszy referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w S. domagał się oddalenia powództwa kwestionując roszczenie powoda co do zasady i co do wysokości.

Pozwany wskazał, że żądanie powoda nie znalazło potwierdzenia w przedstawionej przez niego dokumentacji, jak też nie przedstawiono żadnych dowodów uzasadniających konieczność poniesienia wskazanych w kosztorysie prac. Pozwany wielokrotnie zwracał się do ubezpieczonego, a także do powoda o przedłożenie dokumentacji niezbędnej do weryfikacji zasadności roszczenia, w tym poprzez wezwania ujęte w wydanych w sprawie decyzjach, dostarczona

dokumentacja nie potwierdzała bowiem opisu zajścia, wskutek którego wystąpiła szkoda. Pozwany podniósł, że powód nie udokumentował także rzeczywistego przebiegu i zakresu szkody ani też kosztów naprawy.

W piśmie procesowym z datą w nagłówku „dnia 28 kwietnia 2022 roku” (data prezentaty: 2022-058-04, k. 53 akt) powód wniósł o sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej w nakazie zapłaty z dnia 19 kwietnia 2022 roku polegającej na błędnym oznaczeniu wartości przedmiotu sporu, tj. 1 723,36 złotych, w miejsce prawidłowej kwoty, tj. 1 723,64 złotych.

Postanowieniem z dnia 13 czerwca 2022 roku referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni oddalił powyższy wniosek (k. 59 akt).

Zarządzeniem z dnia 24 czerwca 2022 roku zobowiązano, w związku z treścią powyższego postanowienia, do jednoznacznego oświadczenia, czy pismo powoda z datą w nagłówku „dnia 28 kwietnia 2022 roku” (data prezentaty: 2022-05-04) stanowi rozszerzenie żądania pozwu (z kwoty 1 723,36 złotych do kwoty 1 723,64 złotych) mając na uwadze, że zmiana powództwa w postępowaniu gospodarczym jest niedopuszczalna – w 2 egzemplarzach, w terminie 14 dni od dnia doręczenia niniejszego zobowiązania, pod rygorem uznania, że pismo to stanowi rozszerzenie powództwa (k. 63 akt). Pismem z datą w nagłówku „dnia 18 lipca 2022 roku” (data prezentaty: 2022-07-21, k. 86-67 akt) powód oświadczył, że nie dokonuje rozszerzenia powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 05 grudnia 2020 roku w Rejonie Energetycznym S., w miejscowości K. przy ulicy (...) doszło do uszkodzenia – podczas prac wykonywanych koparką przez M. W. – infrastruktury będącej własnością (...) spółki akcyjnej z siedzibą w L. – słupka kablowego (...).

W protokole ze zdarzenia spisany przez przedstawicieli przedsiębiorstwa energetycznego i właściciela posesji jako sprawcę szkody wskazano (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (właściciel – A. J.).

protokół – k. 24 akt, oświadczenie – k. 25 akt

W dniu 11 grudnia 2020 roku M. W. przesłał (...) spółce akcyjnej z siedzibą w L. numer polisy (...) spółki cywilnej B. B., A. J. z siedzibą w Z. (numer (...)).

wydruk wiadomości mailowej – k. 26 akt

(...) spółka akcyjna z siedzibą w L. zgłosił szkodę ubezpieczycielowi B. B. i A. J. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) spółka cywilna B. B., A. J. z siedzibą w (...) spółce akcyjnej z siedzibą w S..

niesporne

W dniu 30 lipca 2021 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w L. na podstawie kalkulacji kosztów naprawy zestawu złączowo – pomiarowego (...) wystawił (...) spółce akcyjnej z siedzibą w S. notę księgową numer (...) na kwotę 1 723,64 złotych tytułem odszkodowania, z terminem płatności do dnia 29 sierpnia 2021 roku.

Powyższa kwota obejmowała kwotę: 980 złotych – materiały (pierwotne), 165,52 złotych – amortyzacja (wtórne), 42,26 złotych – materiały (wtórne), 5,72 złotych – usługi (wtórne), 520,90 złotych – wynagrodzenia i świadczenia (wtórne), 6,67 złotych – podatki (wtórne), 2,57 złotych – pozostałe koszty (wtórne).

W kalkulacji jako sprawcę szkody wskazano (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością A. J. w Z..

nota księgową – k. 29 akt, kalkulacja kosztów – k. 28 akt

W piśmie z dnia 13 sierpnia 2021 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w S. potwierdził (...) spółce akcyjnej z siedzibą w L. przyjęcie zawiadomienia o szkodzie z dnia 05 grudnia 2020 roku i wskazał, że niezbędnym jest przesłanie dokumentu

w postaci oświadczenia o niezgłoszeniu szkody do innego towarzystwa ubezpieczeń, a także że ubezpieczyciel wystąpił do ubezpieczonego o przesłanie niezbędnej dokumentacji.

W piśmie z dnia 03 września 2021 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w S. poinformował (...) spółkę akcyjną z siedzibą w L., że nie jest w stanie zakończyć likwidacji szkody, ponieważ nie otrzymał wszystkich niezbędnych dokumentów.

pismo z dnia 13 sierpnia 2021 roku – k. 30-31 akt, pismo z dnia 03 września 2021 roku – k. 32 akt

W piśmie z dnia 10 września 2021 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w L. poinformował (...) spółkę akcyjną z siedzibą w S., że szkoda z dnia 05 grudnia 2020 roku została zgłoszona ubezpieczycielowi zgodnie z podaną przez sprawcę szkody polisą.

pismo z dnia 10 września 2021 roku – k. 33 akt

(...) Spółka akcyjna z siedzibą w S. odmówił wypłaty odszkodowania związanego ze szkodą z dnia 05 grudnia 2020 roku wskazując, że nie zostały wykazane okoliczności, które obciążałyby odpowiedzialnością ubezpieczonego.

decyzja ubezpieczyciela z dnia 23 września 2021 roku – w aktach szkody (płyta CD – k. 108 akt)

W piśmie z dnia 06 grudnia 2021 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w L. wezwał (...) spółkę akcyjną z siedzibą w S. do zapłaty kwoty 1 723,64 złotych, w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, jednakże bezskutecznie.

pismo z dnia 06 grudnia 2021 roku – k. 34 akt, potwierdzenie nadania i odbioru – k. 35-36 akt, decyzja ubezpieczyciela z dnia 10 stycznia 2021 roku – w aktach szkody (płyta CD – k. 108 akt)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 25 stycznia 2023 roku Sąd na podstawie art 235² § 2 w zw. z art 458⁵ § 1 i § 4 k.p.c. pominął dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa i energoelektryki na fakt prawidłowości wykonanej naprawy oraz zasadności i wysokości kosztów naprawy poniesionych przez powoda.

Sąd zważył, że powyższy wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego został złożony przez pełnomocnika powoda dopiero na rozprawie w dniu 25 stycznia 2023 roku, z uzasadnieniem, że następuje to na skutek doręczenia mu odpisu pisma procesowego pozwanego z płytą CD zawierającą akta szkody, jako że pozwany „nadal kwestionuje wysokość szkody”.

Tymczasem wskazać należy, że zarządzeniem z dnia 28 listopada 2022 roku (k. 100 akt) zobowiązano pełnomocnika pozwanego do przedłożenia akt szkody o numerze (...), albowiem dołączona do sprzeciwu od nakazu zapłaty płyta CD w egzemplarzu dla Sądu znajdującym się w aktach sprawy nie zawierała żadnej treści. W wykonaniu powyższego zarządzenia pełnomocnik pozwanego w piśmie z dnia 09 grudnia 2022 roku przedłożył akta szkody na płycie CD na zobowiązanie – z odpisem dla strony przeciwnej, wobec czego zarządzono doręczenie ich odpisu stronie przeciwnej.

Sąd zważył jednakże, że powód po otrzymaniu odpisu sprzeciwu od nakazu zapłaty wraz z odpisem załączników, w tym aktami szkody na płycie CD, nie podnosił, że załącznik ten – w egzemplarzu, który otrzymał, nie zawierał żadnej treści. Uznać zatem należy, że jakkolwiek egzemplarz płyty CD dołączonej do sprzeciwu w wersji dla Sądu nie posiadał treści (akt szkody), to pełnomocnik powoda otrzymał wraz ze sprzeciwem od nakazu zapłaty egzemplarz płyty CD zawierający dokumentację z akt szkody. Powyższa konstatacja jest zasadna tym bardziej, że powód ustosunkował się do sprzeciwu od nakazu zapłaty, w tym podniesionych tam zarzutów, twierdzeń i wskazanych dowodów. Nie sposób więc uznać, że doręczony ponownie przez Sąd w dniu 18 stycznia 2023 roku załącznik zawierający akta szkody na płycie

CD, które powód otrzymał już wraz ze sprzeciwem od nakazu zapłaty, stanowił nowy dowód w sprawie, wcześniej powodowi nie znany (tym bardziej, że akta szkody zawierały wyłącznie dokumenty pochodzące od powoda i decyzje ubezpieczyciela) albo że zawierał jakieś nowe twierdzenia, czy zarzuty pozwanego, w tym odnośnie wysokości szkody.

Sąd miał przy tym na uwadze, że w postępowaniu w sprawach gospodarczych zgodnie z treścią art. 458⁵ § 1 k.p.c. powód zobowiązany jest powołać wszystkie twierdzenia i dowody w pozwie. Twierdzenia i dowody powołane z naruszeniem § 1 podlegają pominięciu, chyba że strona uprawdopodobni, że ich powołanie nie było możliwe albo że potrzeba ich powołania wynikała później. W takim przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym ich powołanie stało się możliwe lub wynikała potrzeba ich powołania.

Raz jeszcze podkreślić należy, że pozwany otrzymał akta szkody (na płycie CD) wraz z odpisem sprzeciwu od nakazu zapłaty, a więc ich ponowne doręczenie (wyłącznie z przyczyn technicznych) nie otwierało powodowi możliwości złożenia nowych wniosków dowodowych, zwłaszcza – co z całą mocą należy podkreślić – że dotyczyły one kwestionowanej już w sprzeciwie wysokości roszczenia. Podkreślić bowiem należy, że zarzut dotyczący wysokości roszczenia pozwany zawarł już w sprzeciwie od nakazu zapłaty, co więcej powód ustosunkował się do tego zarzutu – w punkcie 5 pisma z datą w nagłówku „dnia 18 lipca 2022 roku” (data prezentaty: 2022-07-21, k. 86-88 akt) złożonego jako odpowiedź na sprzeciw wskazując na wykazanie przez powoda m. in. wysokości kosztów naprawy poprzez przedłożenie zestawienia kosztów. A zatem termin wyznaczony na ustosunkowanie się do sprzeciwu od nakazu zapłaty był w okolicznościach niniejszej sprawy najpóźniejszym terminem, do którego powód mógł – mając na uwadze kwestionowanie wysokości roszczenia już w sprzeciwie od nakazu zapłaty – złożyć wniosek dowodowy w przedmiocie opinii biegłego sądowego bez narażania się na zarzut, że jest to wniosek spóźniony. Doręczenie akt szkody powodowi w dniu 18 stycznia 2023 roku nie stanowiło doręczenia nowego dowodu w sprawie, a dowodu, który powód już otrzymał wraz ze sprzeciwem od nakazu zapłaty, dysponował nim i znał jego treść co najmniej od pół roku. Niezależnie zaś od tego podkreślić należy, że zarzut dotyczący wysokości roszczenia bynajmniej nie wynikał z tych akt szkody, tylko ze sprzeciwu od nakazu zapłaty.

Mając na względzie powyższe wnioski powoda w przedmiocie opinii biegłego sądowego należało uznać za spóźniony i jako taki – na podstawie powyżej powołanych przepisów – podlegać on pominięciu. Cechą systemu prekluzji obowiązującej w postępowaniu gospodarczym jest bowiem to, że skutek w postaci wykluczenia danego twierdzenia strony, zarzutu, czy dowodu, które zostało przedstawione po upływie terminu, następuje z mocy ustawy, przy czym prekluzja obejmuje wszystkie twierdzenia, zarzuty i dowody na ich poparcie, bez względu na ich znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że dowód z opinii biegłego sądowego dotyczący kwestii prawidłowości dokonanej naprawy i wysokości jej kosztów i tak nie miałby znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy wobec niewykazania przez powoda kwestii odpowiedzialności pozwanego, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w L. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 1 723,36 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 30 sierpnia 2021 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem odszkodowania obejmującego poniesione przez niego koszty naprawy urządzenia elektroenergetycznego uszkodzonego w dniu 05 grudnia 2020 roku przez podmiot, za który odpowiedzialność gwarancyjną ponosić miał pozwany ubezpieczyciel.

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w S. kwestionował roszczenie powoda co do zasady i co do wysokości. Pozwany wskazał, że nie znalazło ono potwierdzenia w przedstawionej przez niego dokumentacji, jak też nie przedstawiono żadnych dowodów uzasadniających konieczność poniesienia wskazanych w kosztorysie prac. Pozwany wielokrotnie zwracał się do ubezpieczonego, a także do powoda o przedłożenie dokumentacji niezbędnej do weryfikacji zasadności roszczenia, w tym poprzez wezwania ujęte w

wydanych w sprawie decyzjach, dostarczona dokumentacja nie potwierdzała bowiem opisu zajścia, wskutek którego wystąpiła szkoda. Pozwany podniósł, że powód nie udokumentował rzeczywistego przebiegu i zakresu szkody ani też kosztów naprawy.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i § 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłaty określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub na zasadzie ryzyka. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego, a wysokość świadczeń ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest determinowana wysokością zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego. W związku z tym odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela jest taka, do jakiej zobowiązany byłby sprawca szkody, gdyby to od niego powód domagał się naprawienia szkody.

Jednocześnie pamiętać należy, że umowa ubezpieczenia nakłada na pozwanego jako na ubezpieczyciela obowiązek zbadania zasadności wysuwanych roszczeń w toku postępowania likwidacyjnego na podstawie stanu faktycznego i prawnego i działanie to nie ogranicza się wyłącznie do oceny materiału dowodowego przedstawionego przez poszkodowanego, lecz taki materiał gromadzi ubezpieczyciel we własnym zakresie. Powinien zatem wykazać się należytą starannością w czynnościach wyjaśniających i nie może odsyłać poszkodowanego na drogę procesu sądowego zasłaniając się treścią art. 6 k.c. W ocenie Sądu jednakże ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym z akt postępowania likwidacyjnego, wynikało, iż postępowanie to było prowadzone przez pozwanego z należytą starannością, pozwany bowiem wielokrotnie zwracał się o przekazanie mu stosownych niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności dokumentów, w tym do B. B. i A. J. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) spółka cywilna B. B., A. J. z siedzibą w Z., co jednakże nie spotkało się z żadną reakcją. Brak współpracy, w tym stron, skutkowało zaś odmawiającą wypłaty odszkodowania z uwagi na nieustalenie przesłanek odpowiedzialności, przy czym w powyższych okolicznościach pozwanemu nie można przypisać chęci przerzucenia ciężaru dowodu poprzez odesłanie powoda na drogę procesu cywilnego.

Odpowiedzialność pozwanego wynika z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, zaś jego odpowiedzialność (sprawcy szkody) z kolei może być oparta na treści art. 415 k.c. (zasada winy) lub art. 435 k.c. (zasada ryzyka). Ocena, czy zdarzenie objęte jest odpowiedzialnością zaostrzoną ryzykiem, a nie winą, powinna być dokonywana z uwzględnieniem faktycznego znaczenia określonych technologii w działalności przedsiębiorstwa oraz na podstawie ustalenia, czy możliwe byłoby osiągnięcie zakładanych celów produkcyjnych bez użycia sił przyrody.

Zgodnie z treścią art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Ocena, czy zdarzenie objęte jest odpowiedzialnością zaostrzoną ryzykiem, a nie winą, powinna być dokonywana z uwzględnieniem faktycznego znaczenia określonych technologii w działalności przedsiębiorstwa oraz na podstawie ustalenia, czy możliwe byłoby osiągnięcie zakładanych celów produkcyjnych bez użycia sił przyrody. W tym kontekście uzewnętrznia się przyczyna zaostrzenia odpowiedzialności w przedsiębiorstwach wprowadzanych w ruch za pomocą sił przyrody, która wynika z niemożliwości zapewnienia pełnej kontroli ich eksploatacji. Siły te bowiem mogą dochodzić do wielkich napięć i dlatego kontrola nad nimi nie stwarza pełnej gwarancji bezpieczeństwa. Dlatego ze względu na zwiększone ryzyko wyrządzenia szkody ustanowiona została powinność naprawienia szkody przez tego, kto prowadzi przedsiębiorstwo wprowadzane w ruch za pomocą sił przyrody. Odpowiedzialność ta powstaje bez względu na winę prowadzącego przedsiębiorstwo i nie wyklucza jej to, że działalność przedsiębiorstwa była w pełni zgodna z prawnie określonymi wymaganiami. Odpowiedzialność taka powstanie zatem nawet jeżeli nie naruszono

żadnych ogólnie obowiązujących norm ani zasad postępowania, jak również gdy prowadzący przedsiębiorstwo działał z najwyższą starannością i ostrożnością (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 kwietnia 1970 roku, sygn. akt III CZP 17/70).

Podstawę odpowiedzialności w ramach art. 435 § 1 k.c. stanowi ryzyko wyrządzenia szkody związane z działalnością gospodarczą. Przesłaniem tego unormowania jest więc powinność naprawienia szkody przez tego, kto prowadzi przedsiębiorstwo wprawiane w ruch, między innymi za pomocą energii, nastawione na zysk. Pojęcie ruchu przedsiębiorstwa odnosi się przy tym do jego funkcjonowania jako całości, a nie do poszczególnych elementów. Związek przyczynowy pomiędzy ruchem a szkodą występuje na gruncie tego unormowania już wtedy, gdy uszczerbek nastąpił w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 1963 roku, sygn. akt II CR 116/63). Ruch przedsiębiorstwa w rozumieniu przepisu art. 435 § 1 k.c. oznacza zatem każdy przejaw działalności takiego przedsiębiorstwa, wynikający z określonej struktury organizacyjnej i jego funkcji usługowo – produkcyjnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 grudnia 2001 roku, sygn. akt IV CKN 1563/00).

Zgodnie zaś z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. W myśl § 2 niniejszego przepisu, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Przepis art. 361 § 2 kodeksu cywilnego statuuje zatem zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jednocześnie naprawieniu podlega jedynie taka szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy. Powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłacenie odszkodowania, a tym samym jego zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Wskazać jednocześnie trzeba, że reguły przepisu art. 361 § 1 i § 2 k.c. nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 listopada 2001 roku, sygn. akt III CZP 68/2001 i z dnia 21 marca 2003 roku, sygn. akt III CZP 6/2003). Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, jak podkreślał Sąd Najwyższy, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2002 roku, sygn. akt V CKN 1273/2000).

Aby jednakże móc przypisać odpowiedzialność B. B. i A. J. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) spółka cywilna B. B., A. J. z siedzibą w Z. za przedmiotową szkodę (na zasadzie winy, czy ryzyka), obowiązkiem powoda było wykazanie, że do uszkodzenia urządzenia elektroenergetycznego doszło w dniu 05 grudnia 2020 roku na skutek pracy, w tym ewentualnie pracy maszyn tego przedsiębiorstwa, tj. przedsiębiorstwa (...) prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) spółka cywilna B. B., A. J. z siedzibą w Z.. Dla wykazania tej okoliczności powód nie przedłożył żadnych wiarygodnych dowodów, w szczególności o powyższym nie przesądza protokół szkody z dnia 05 grudnia 2020 roku (k. 24 akt), w którym jako sprawcę szkody wskazano (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (a więc podmiot o innej formie organizacyjno – prawnej), tym bardziej, że protokół ten nie został podpisany ani przez osobę występującą w imieniu tak wskazanego (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) sprawcy szkody ani w imieniu B. B. i A. J. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) spółka cywilna B. B., A. J. z siedzibą w Z.. Na przedmiotowym protokole widnieją jedynie podpisy pracowników przedsiębiorstwa energetycznego oraz właściciela posesji, a dokument taki jako dokument prywatny nie korzysta z domniemania, że jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy i potwierdza, że miały miejsce fakty w nim stwierdzone (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 marca 2012 roku, sygn. akt I CSK 25/12). Ocena charakteru dokumentów prywatnych prowadzi do wniosku, że Sąd może oczywiście wyrokować także w oparciu o treść takich dokumentów prywatnych, ale jedynie w sytuacji, gdy nie została ona (ich treść) zaprzeczona przez stronę przeciwną lub gdy została potwierdzona innymi środkami

dowodowymi, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Nadto dowodem na wyrządzenie spornej szkody przez B. B. i A. J. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) spółka cywilna B. B., A. J. z siedzibą w Z. nie jest także oświadczenie faktycznego sprawcy szkody – M. W. (k. 25 akt), żaden dowód nie wskazuje bowiem na to, w czym imieniu wykonywał on koparką prace, w czasie których doszło do uszkodzenia urządzenia elektroenergetycznego powoda. Z całą pewnością zaś niewystarczające jest dla uznania, że działał on w imieniu B. B. i A. J. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) spółka cywilna B. B., A. J. z siedzibą w Z. przesłanie mailowo danych adresowych tego podmiotu i numeru polisy (który nota bene jest inny, jak wynika z akt szkody – (...)).

W ocenie Sądu również i pozostałe przesłanki odpowiedzialności sprawcy szkody nie zostały przez powoda wykazane, a w szczególności, że pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa (...) prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) spółka cywilna B. B., A. J. z siedzibą w Z. a szkodą zaistniał związek przyczynowy. Skoro bowiem powód nie przedstawił dowodu na okoliczność, że szkoda została wywołana pracą, w tym pracą związaną z ruchem maszyn, za pomocą których to konkretne przedsiębiorstwo działa, to brak zasadności wniosku o powstaniu zależności przyczynowo – skutkowej pomiędzy zdarzeniem mogącym mieć źródło w ruchu tegoż przedsiębiorstwa a szkodą poniesioną przez powoda.

Nadto wskazać należy, że o ile w treści protokołu i oświadczenia z dnia 05 grudnia 2020 roku wskazano, że uszkodzeniu uległ słupek kablowy (...), o tyle kosztorys powoda (k. 28 akt) wskazuje na uszkodzenie zestawu złączowo – pomiarowego (...). Powód nie zaoferował przy tym żadnego dowodu wskazującego w sposób nie budzący wątpliwości na to, jakie urządzenie elektroenergetyczne uległo uszkodzeniu, ani na to, że słupek kablowy (...) jest tożsamy z zestawem złączowo – pomiarowym(...). Choćby zaś już z tego względu kosztorys ten także nie mógł stawić dowodu na poniesienie wskazanych w nim kosztów naprawy, jak i zasadność ich poniesienia, zwłaszcza w sytuacji, gdy roszczenie powoda od samego początku tak co do zasady, jak i wysokości pozwany konsekwentnie kwestionował. W ocenie Sądu nie sposób bowiem przy tak ogólnikowym wyszczególnieniu kosztów naprawy (np. materiały, podatki, wynagrodzenia) dokonać należytej weryfikacji, czy koszty te były celowe, uzasadnione i niezbędne do przeprowadzenia naprawy uszkodzonego elementu powoda, tym bardziej, że wymagało to wiadomości specjalnych zastrzeżonych dla biegłego sądowego i właściwego materiału źródłowego, którego powód nie przedstawił, co więcej – nie podjął nawet próby wyjaśnienia poszczególnych pozycji i kwot w nich wskazanych.

Wobec zaś powyższego uznać należało, mając na uwadze treść zarzutów pozwanego, że powód nie zdołał wykazać za pomocą zaoferowanych dowodów nie tylko jakie urządzenie elektroenergetyczne uległo uszkodzeniu, ale także że za to uszkodzenie odpowiada B. B. i A. J. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) spółka cywilna B. B., A. J. z siedzibą w Z. (bo w ramach tego przedsiębiorstwa działał bezpośredni sprawca szkody – operator koparki M. W.) ubezpieczeni u pozwanego ubezpieczyciela, jak też wysokości kosztów naprawienia tej szkody i zasadności ich poniesienia.

Mając na uwadze powyższe i uznając, że powód nie wykazał swojego roszczenia ani co do zasady ani co do wysokości, Sąd w punkcie pierwszym wyroku na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 435 k.c. w zw. z art. 6 k.c. stosowanymi a contrario powództwo oddalił.

O kosztach procesu w punkcie drugim i trzecim wyroku orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. zasądając od powoda na rzecz pozwanego jako strony wygrywającej niniejszy proces kwotę 7,38 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (koszt notarialnego potwierdzenia pełnomocnictwa). Kosztami procesu w pozostałym zakresie na wyżej wskazanej podstawie Sąd obciążył powoda uznając je za uiszczone (punkt trzeci wyroku).

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 20 lutego 2022 roku